

Handel Ludzmi

<https://handelludzmi.eu/hl/baza-wiedzy/archiwum/2013/6373,Francuska-ustawa-o-walce-z-prostytucja-przyjeta-przez-Zgromadzenie-Narodowe.html>

2021-11-27, 21:58

Strona znajduje się w archiwum.

A A A

Francuska ustawa o walce z prostytucją przyjęta przez Zgromadzenie Narodowe

Dodane dnia 06.12.2013

We środę (4 grudnia), niższa izba parlamentu francuskiego przyjęła po burzliwych dyskusjach ustawę w sprawie walki z prostytucją. Nowe regulacje prawne przewidują wysokie kary finansowe dla klientów prostytutek. W przypadku zatrzymania po raz pierwszy, klient zostanie ukarany grzywną w wysokości 1500 euro, zaś w przypadku powtórnego zatrzymania grozi mu kara niemal dwukrotnie wyższa. Obecnie ustawa czeka na rozpatrzenie przez Senat.

Stosownie do uchwalonych zmian, osoby korzystające z płatnych usług seksualnych będą podlegały karze grzywny. Ponadto kobiety, pośród których znaczna część zmuszana jest do świadczenia tychże usług przez zorganizowane grupy przestępcze, a które dobrowolnie zdecydowały się na zerwanie z prostytucją, otrzymają stosowną pomoc i wsparcie. Cudzoziemki przebywające we Francji, będą mogły skorzystać z zezwolenia na pobyt na terenie kraju przez okres 6 miesięcy.



Zgodnie z danymi francuskiego Ministerstwa Spraw Wewnętrznych, kobiety pochodzące z zagranicy (głównie krajów Europy Wschodniej i Afryki), stanowią zdecydowaną większość wśród osób świadczących usługi seksualne we Francji (80-90% wszystkich osób)[1]. W opublikowanym w czerwcu tego roku raporcie Departamentu Stanu USA na temat problematyki handlu ludźmi na świecie ('Trafficking in Persons Report 2013' - TIP), główne drogi przepływu kobiet zmuszanych do prostytucji we Francji są kontrolowane przez obywateli Bułgarii, Nigerii oraz Rumunii. Rząd Francji szacuje, że większość spośród 20 000 kobiet komercyjnie eksploatowanych seksualnie jest ofiarami handlu ludźmi. Osobami narażonymi na stanie się ofiarą tego procederu są również w znacznej mierze kobiety i dzieci pochodzące z Brazylii oraz transseksualiści z Kolumbii, Ekwadoru i Peru.[2]

Obecnie działalność polegająca na świadczeniu usług seksualnych jest we Francji legalna, podobnie jak w Niemczech, Austrii, Holandii czy Polsce. Czynami podlegającymi karze są natomiast czerpanie korzyści majątkowych z uprawiania prostytucji przez inną osobę (sutenerstwo), nakłanianie do uprawiania prostytucji (stręczycielstwo) oraz ułatwianie uprawiania prostytucji (kuplerstwo). Tego rodzaju działalność przestępcza połączona jest najczęściej ze stosowaniem groźby i przemocy oraz handlem ludźmi, w który zaangażowane są zorganizowane grupy przestępcze czerpiące ogromne zyski z tego procederu.

Dobrym odzwierciedleniem tego rodzaju praktyk stosowanych wobec kobiet jest historia przedstawiona w filmie „Call Girl”, dramacie polityczno-obyczajowym opartym na prawdziwych wydarzeniach, jakie wstrząsnęły Szwecją w latach 70. XX wieku ([recenzja filmu w portalu](#)). Asumptem do przyjęcia ustawy o walce z prostytucją we Francji, był przykład Szwecji, w której po serii skandali związanych m.in. z komercyjną eksploatacją nieletnich i kobiet przez osoby sprawujące funkcje publiczne na wysokim szczeblu oraz znaczną liberalizacją przepisów prawnych związanych ze świadczeniem usług seksualnych, zaostorzono prawo w tym zakresie, poprzez nałożenie kar pieniężnych na osoby „kupujące usługi”. W ciągu dziesięciu lat od

wprowadzenia zmian odnotowano spadek liczby przypadków tzw. „prostytcji ulicznej” o połowę. Podobne zmiany wprowadziły dotychczas Islandia i Norwegia.

W ostatnim tygodniu w całej Francji rozgorzała gorąca debata publiczna na temat świadczenia usług seksualnych. Na ulicach Paryża demonstrowali zwolennicy i przeciwnicy projektowanych rozwiązań. Ustawa wspierana jest przez rządzącą Partię Socjalistyczną, z której wywodzi się prezydent François Hollande, konserwatystów oraz organizacje pozarządowe udzielające wsparcia kobietom komercyjnie wykorzystywanym seksualnie. Zdaniem zwolenników, celowym jest wprowadzenie takich zmian, które uniemożliwią lub znacznie utrudnią funkcjonowanie zorganizowanych grup przestępczych zajmujących się handlem kobietami. Po przeciwnej stronie stoi m.in. Partia Zielonych oraz związki zawodowe zrzeszające pracowników branży usług seksualnych, według których „nowe przepisy zepchną prostytucję głębiej do podziemia”^[3], a państwo pozostanie bezradne wobec działalności przestępczej.

„Państwo nie może ingerować w życie seksualne jednostki” – powiedziała w wywiadzie dla dziennika „Le Monde” znana we Francji filozofka i feministka Élisabeth Badinter. Jej zdaniem delegalizacja prostytucji stanowi odzwierciedlenie stereotypowego postrzegania męskiej seksualności, jako cechującej się przede wszystkim brutalnością i przemocą wobec kobiet.^[4] Zdaniem przeciwników ustawy państwo nie dysponuje odpowiednimi narzędziami, by skutecznie weryfikować, czy kobiety świadczą usługi seksualne z własnej woli, czy są wykorzystywane i zmuszane do prostytucji przez grupy przestępcze.

Opinia społeczeństwa francuskiego na temat uchwalonych zmian jest podzielona. List protestacyjny przeciwko zaproponowanym rozwiązaniom podpisało blisko 60 artystów i innych osób publicznych, m.in. aktorka Catherine Deneuve oraz piosenkarz Charles Aznavour.

Opracowanie: adabrowska, MSW

^[1] France prostitution: MPs back fines for clients: www.bbc.co.uk;

^[2] Raport TIP w części dotyczącej Francji: <http://www.state.gov/documents/organization/210739.pdf>;

^[3] Francja obłoży grzywną klientów prostytutek? Polska prawica jest „za”. Terlikowski: „Wspieram socjalistów”: www.wyborcza.pl;

^[4] Screen stars join France’s battle to ‘save’ prostitution: www.telegraph.co.uk.

Tagi: Francja, kary, prostytucja, TIP

podziel się treścią:
[wersja pdf drukuj](#)